

EDWARD SKRĘTOWICZ

Funkcja oraz istota ustnych motywów i uzasadnienia wyroku w procesie karnym

Function and essence of oral motives and the statement of reason for
the judgment in criminal procedure

Szanownemu Jubilatowi,
Profesorowi Marianowi Klementowskiemu
artykuł ten dedykuję

I

Po ogłoszeniu wyroku (jego części dyspozytywnej)¹ obowiązkiem sądu jest podanie do publicznej wiadomości najważniejszych powodów tego wyroku, tzw. ustnych motywów wyroku. Zgodnie z treścią art. 366 § 2 k.p.k. z 1969 r. motywy te ogłasza z reguły przewodniczący składu orzekającego lub jeden z członków tego składu, jeżeli np. przewodniczący zgłosił zdanie odrębne itp.² Ustawa procesowa nie przewiduje możliwości zwolnienia sądu od obowiązku przytoczenia ustnych motywów wyroku.³

¹ Zwanej w k.p.k. z 1928 r. „sentencją wyroku”. Na marginesie tylko wspomnę, że niesłuszna, moim zdaniem, rezygnacja z tego pojęcia w nowym k.p.k. (z 1969 r.) skłania praktykę do operowania określeniem „dyspozytywna część wyroku”. Por. m.in. wyrok składu 7 sędziów SN z 13 lutego 1973, V KRN 576/72, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego” (seria karna) 1973, nr 11, poz. 136. Por. także na ten temat uwagi krytyczne M. Cieślaka i Z. Dody, *Przegląd orzecznictwa SN*, „Palestra” 1974, nr 12, s. 76, przypis 38.

² Por. H. Kempisty, *Metodyka pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 1974, s. 202–203. Przepis art. 386 § 2 k.p.k. ma także zastosowanie do sądu II instancji.

³ W postępowaniu przyspieszonym zamiast ustnych motywów odczytuje się oprócz treści samego wyroku sporządzone jednocześnie z wyrokiem jego uzasadnienie na piśmie (wniosek z art. 453 § 1 k.p.k.). Por. S. Waltoś, *Postępowania szczególne w procesie karnym*, Warszawa 1973, s. 292 i cyt. tam literaturę. Odróżnić tu należy sytuację wskazaną w przepisie art. 312 § 2 k.p.k., w myśl

Motywy te powinny wyjaśnić stronom oraz wszystkim obecnym na sali rozpraw, czym się sąd kierował przy wydawaniu wyroku. Przyjmuje się powszechnie, że te „najważniejsze powody wyroku” nie mogą różnić się w swej zasadniczej treści od sporządzonego później uzasadnienia na piśmie; art. 372 k.p.k. ma tu odpowiednie zastosowanie.⁴ Jest to więc nic innego jak wybór najważniejszych elementów z przyszłej, pisemnej motywacji wyroku.

Fakt, że wygłaszane są one bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku oraz że słucho je publiczność, sprzyja temu, aby w motywach tych zawrzeć „maksymalny ładunek treści wychowawczych”.⁵ Zwraca na ten aspekt szczególną uwagę uchwała Zgromadzenia Ogólnego SN z 15 lipca 1974 r. (Kw. Pr. 2/74), stwierdzając:

Prewencyjno-wychowawcze znaczenie posiedzenia sądowego znajduje też wyraz w ogłaszaniu wyroku i przytaczaniu przez przewodniczącego składu orzekającego zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. Powinny one być przekonujące i zrozumiałe nie tylko dla stron, ale także dla osób obecnych na sali rozpraw; powinny wyjaśniać nie tylko podstawę prawną rozstrzygnięcia, lecz także jego społeczne aspekty. Przekonujące uzasadnienie ogłoszonego orzeczenia może nawet zapobiegać wnoszeniu nieuzasadnionych środków odwoławczych.⁶

W praktyce nie zawsze doceniane jest znaczenie tych motywów, które, jak słusznie podnosi A. Murzynowski⁷, niejednokrotnie wygłaszane są w sposób lakoniczny, zbyt ogólnikowy i mało komunikatywnym językiem. Tak podane nie przekonują więc należycie o słuszności i sprawiedliwości ogłoszonego wyroku, nie zawierają właściwych pouczeń prawnych tak dla stron, jak i społeczeństwa, oraz nie spełniają należycie swej roli wychowawczej. Forma ustnych motywów wyroku karnego powinna być prosta i zrozumiała dla słuchaczy, dotyczy to głównie części wyjaśniającej podstawę prawną orzeczenia.

Kontrowersje w praktyce wywołała kwestia protokołowania ustnych motywów. Sąd Najwyższy⁸ (na tle d. art. 223 i 225 k.p.k. z 1928 r.) stwierdził, że przytoczenie ustnie najważniejszych powodów ogłoszonego wyroku jest tego rodzaju czynnością sądową, od której protokołowania ze względu na ustny jej charakter

którego sąd może (ale nie musi) przytoczenie tych motywów zarządzić z wyłączeniem jawności, jeżeli jawność rozprawy została wyłączona w całości lub części.

⁴ Por. H. Kempisty, *op. cit.*, s. 202 oraz J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty i M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 1976, s. 509.

⁵ Por. W. Michalski, *Wychowawcza funkcja sądu w postępowaniu karnym*, Warszawa 1976, s. 195. Interesujące są w tej materii wypowiedzi sędziów. Por. m.in. artykuł J. Wołoszczańskiej – „Gazeta Prawnicza” 1 XII 1976 (nr 23/76).

⁶ „Orzecznictwo Sądu Najwyższego” (seria karna) 1974, nr 10, poz. 179.

⁷ Por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, PWN, Warszawa 1976, s. 162.

⁸ Por. wyrok SN z 12 listopada 1962 r., I K 568/61, „Nowe Prawo” 1963, nr 4–5, s. 598 z głosem aprobowującym M. Cieślaka.

sama ustawa zwalnia sąd. Dlatego też sąd I instancji, jeżeli nawet odmówił zaprotokołowania części ustnych motywów wyroku, nie dopuścił się żadnego uchybienia. Podobne stanowisko wyraził wcześniej S.Kalinowski⁹, stwierdzając tylko, że ustawa nie przewiduje protokołowania ustnych motywów.

M. Cieślak¹⁰, aprobując generalnie tezę cytowanego wyroku SN, słusznie podkreślił, że gdyby sąd zaprotokołował ustne motywy wyroku, to nie dopuściłby się żadnego uchybienia, ponieważ przytoczenie ich jest częścią tej czynności procesowej, którą moglibyśmy zbiorczo nazwać „ogłoszeniem wyroku”. Zatem ustawodawca nie żąda protokołowania ustnych motywów, ale też nie jest temu przeciwny. Autor ten uważa jednak, że praktyka sądowa jest tu jednolita. W żadnym sądzie nie protokołuje się treści ustnego uzasadnienia wyroku, lecz – jak to jest w nadruku formularza protokołu rozprawy (głównej czy odwoławczej) – czyni się tylko wzmiankę, że czynność taka została dokonana.¹¹ Widzi on ponadto dwa powody zbędności zaprotokołowania ustnych motywów, a mianowicie:

- a) mniejszą wartość rzeczową w stosunku do pisemnego uzasadnienia;
- b) fakt, że sędzia podaje je „nie tyle dla stron, ile dla publiczności” w celu wyjaśnienia podstawy wyroku i uczynienia go bardziej komunikatywnym – jako aktu wymiaru sprawiedliwości.

M. Szerer¹² przyjmuje w tej sprawie odmienne stanowisko, stwierdzając, że skoro ustawa procesowa nie zwalnia sądu od tej czynności, to należy wykonanie jej wyraźnie potwierdzić w protokole rozprawy.

Wydaje się jednak, że skoro motywy te mają dawać skrót tego rozumowania, którym kierował się sąd przy ferowaniu wyroku, to raczej ma M. Szerer, twierdząc, że chodzi nie o zaprotokołowanie faktu, iż przewodniczący czegoś nie powiedział, ale o stwierdzenie konkretnego szczegółu, który przewodniczący właśnie powiedział. Można by zatem postulować, aby w protokołach rozprawy (szczególnie przed sądem I instancji) podawać zawsze najistotniejsze powody, które zaważyły na treści orzeczenia.¹³ Trzeba poza tym liczyć się z tym, że ustne motywy mogą być przez strony lub publiczność notowane, stenografowane lub nagrywane na ta-

⁹ Por. S.Kalinowski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 1961, s. 345.

¹⁰ Por. przypis 8 – s. 600 i n.

¹¹ Nie oznacza to, moim zdaniem, że taka praktyka jest prawidłowa. Duża liczba spraw, które sędzia rozpatruje na posiedzeniu, powoduje najczęściej, że tak samo nie protokołuje się dokładnie „głosów stron”. Zwykle w protokole rozprawy można w tej ostatniej kwestii znaleźć tylko krótkie (i mało skonkretyzowane) wnioski stron, najczęściej odnoszące się do kwestii kary. Warto by *de leg ferenda* przyjąć w tej kwestii (tj. głosów stron) rozwiązanie k.p.k. rumuńskiego z 1968 r., który pozwala sądowi, jeżeli uzna za konieczne, aby strony po wygłoszeniu przemówień złożyły wnioski na piśmie (art. 342, zd. 1).

¹² Por. M.Szerer, *Glosa do wyroku SN I K 568/61*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1965, nr 5, s. 217 i n.

¹³ Por. moje uwagi w artykule: *Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku w postępowaniu karnym*, „Palestra” 1974, nr 7, s. 87.

śmę magnetofonową.¹⁴ Na sprzeczność zachodzącą pomiędzy motywami ustnymi a pisemnymi strony mogą się później powoływać w rewizji, a sąd odwoławczy powinien także i tę kwestię kontrolować.

II

Z problematyki uzasadnienia wyroku, która szczególnie w ostatnich kilku latach budzi zainteresowanie doktryny prawa karnego, pragnę przedstawić tylko dwie – moim zdaniem – istotne kwestie, a mianowicie: charakter uzasadnienia wyroku karnego oraz potrzebę uzasadniania wszystkich wyroków sądów karnych.

1. M. Cieślak¹⁵ kilkakrotnie podkreślał potrzebę zrewidowania przyjętego w naszej doktrynie i judykaturze – za S. Śliwińskim¹⁶ – sformułowania, że uzasadnienie wyroku sądu (karnego) ma charakter sprawozdawczy. S. Śliwiński (na tle k.p.k. z 1928 r.) wyraźnie stwierdzał, że „dokument zawierający uzasadnienie orzeczenia jest dokumentem sprawozdawczym, którego zadaniem jest stwierdzenie (sprawozdanie, zadokumentowanie), jakimi powodami kierował się sąd przy wydawaniu orzeczenia”. Zatem w myśl tej koncepcji uzasadnienie orzeczenia powinno wiernie odzwierciedlać rzeczywisty przebieg procesu motywacyjnego przy wydaniu wyroku i zawierać przytoczenie tylko tych powodów, które były faktycznie rozważane przy jego wydaniu. Zdaniem więc S. Śliwińskiego¹⁷, przytoczenie w uzasadnieniu dodatkowego, choćby trafnego, argumentu uzasadniającego orzeczenie jest niedopuszczalne, a nawet przestępne. Koncepcja ta (tj. sprawozdawczego charakteru uzasadnienia) częściowo także wynika z art. 372¹⁸,

¹⁴ Por. J. Bafia i inni, *op. cit.*, s. 509.

¹⁵ Por. m.in. tego autora *Głosę do wyroku SN I K 568/61*, „Nowe Prawo” 1963, nr 4–5, s. 600 oraz *Głosę do uchwały składu 7 sędziów SN z 21 marca 1975*, VI KZP 39/74, „Państwo i Prawo” 1975, nr 11, s. 167 i podaną tam literaturę.

¹⁶ Por. S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 260 i n.

¹⁷ *Ibidem*, s. 261. Przy okazji warto wspomnieć, że w praktyce sądowej spotkać można niekiedy „nierozważne” sformułowania, które są na pewno niedopuszczalne. Na przykład w niepublikowanym wyroku SN z 17 maja 1975 r., V KR 325/74 spotykamy stwierdzenie, że niedopuszczalne było zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku uwag dotyczących zachowania się oskarżyciela publicznego. W innym zaś sądzie (w uzasadnieniu wyroku uniewinniającego) znalazło się stwierdzenie, że zarzuty stawiane w akcie oskarżenia były „inspirowane przez organy ścigania”. Takie właśnie wypadki wskazują na potrzebę wprowadzenia przepisu dającego prawo (choćaby stronie) do samodzielnego zaskarżenia uzasadnienia wyroku. Mimo że uzasadnienie jest częścią wyroku, to jednak ustawa procesowa nie daje możliwości zaskarżenia samego tylko uzasadnienia. Wynika to, moim zdaniem, wyraźnie z art. 374 § 3 k.p.k., w myśl którego można jedynie skarżyć „rozstrzygnięcie”, a więc część dyspozytywną wyroku (dawną sentencję wyroku). Por. także uwagi Z. Dody, *Rewizja nadzwyczajna w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 159.

¹⁸ Podkreśla to M. Cieślak w cyt. wyżej głosie do uchwały składu 7 sędziów SN, VI KZP 39/74, s. 168.

w myśl którego „sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione” itd. oraz (w § 2 tego przepisu): „[...] należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary”. W dzisiejszych warunkach prawnych i społecznych koncepcja S. Śliwińskiego wydaje się co najmniej nierealistyczna.

Sformułowania tego przepisu, jak trafnie to określa M. Cieślak¹⁹, nie wyłącza ją jednak koncepcji uzasadnienia w sensie logicznym. W myśl tej właśnie (jakby przeciwstawnej) koncepcji w uzasadnieniu orzeczenia można przytoczyć te wszystkie argumenty, które mają rację i oparcie w ustawie i w przeprowadzonych dowodach i świadczą o prawidłowości orzeczenia w sensie prawnym i społecznym. Przytoczenie ich jest niezależne od tego, czy były one faktycznie rozważane przy jego wydaniu, czy nie.

Sędziowskie przekonanie²⁰ kształtuje się stopniowo pod wrażeniem całej rozprawy. Wpływ na to przekonanie ma wszystko, z czym zetknął się sędzia w czasie rozprawy, i wszystko co kształtuje jego postawę społeczną oraz świadomość prawną, niezależnie od stopnia analitycznej refleksji w czasie samej narady (np. także intuicja praktyczna sędziego).

Mówiąc w skrócie o procesie kształtowania się decyzji orzekającego kompletu sędziowskiego, mającym istotne znaczenie dla ferowanego wyroku karnego, należy zwrócić uwagę na rolę różnych czynników, między innymi z zakresu gno-seologii, psychologii, filozofii, logiki, etyki i prawa. W pierwszej fazie formułowania się decyzji (wyroku) poszczególne jej elementy tworzone są przez każdego z sędziów składu orzekającego indywidualnie, „wewnętrznie” – i jako takie są w pierwszym rzędzie zjawiskiem psychicznym. Podstawę procesu myślowego, kształtującego indywidualną decyzję, stanowią z jednej strony wywierające wpływ na członków składu orzekającego zjawiska świata materialnego (dostrzegają je członkowie sądu w trakcie rozprawy, postępowania dowodowego), z drugiej zaś – wiążą się one z osobowością członków składu orzekającego („czynniki wewnętrzne”).²¹

Decyzja podejmowana jest początkowo przez poszczególnych sędziów z kompletu orzekającego; ta decyzja „indywidualna” jest jednym ze stopni przy-

¹⁹ Autor ten (wraz z Z. Dodą) w większości przeglądów orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu postępowania karnego do problematyki tej często wraca (np. por. „Palestra” 1975, nr 3, s. 61–62; 1976, nr 2, s. 59 i nr 12 s. 67–68).

²⁰ Por. m. in.: J. Kubiak, *Zagadnienie przekonania sędziowskiego w procesie karnym*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 6, s. 80 i n.; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, PWN, Warszawa 1972, s. 23. Z literatury obcej szczególnie interesujące są rozprawy węgierskiego procesualisty – L. Nagy, *A büntetőbírósaági tanács döntésének kialakulása [Kształtowanie się orzeczenia wydawanego przez skład sądu karnego]*, „Jogtudomány i Közlöny” 1970, nr 10, s. 523 i n. oraz idem: *[Niekőrtőre zagadnienia pszichológiaj a döntés meghozatalában]*, „Allam és Jogtudomány” 1970, nr XIII/3, s. 456 i n.

²¹ Por. L. Nagy, *A büntetőbírósaági tanács...*, s. 523–524. Por. także pracę zbiorową: *Teorija dokazatelstv w sowjetskom ugolownom processie*, Moskwa 1973, s. 443 i n. oraz s. 536 i n.

gotowawczych do decyzji kolektywnej. Zespołowe ferowanie wyroków to forma wykształcona w ciągu wielu tysięcy lat praktyki; a więc stworzyło ją doświadczenie. Decyzje podejmowane jednocześnie przez wielu członków składu orzekającego na podstawie danych i dowodów, które poznali na rozprawie, a następnie zaś skonfrontowane i porównane w czasie narady sędziowskiej – stanowią podstawę do ukształtowania decyzji ostatecznej.

Znaczenie decyzji podjętej przez skład sędziowski polega więc na tym, że indywidualne przekonania, tj. motywy i argumenty oraz związane z nimi opinie, są konfrontowane i na ich podstawie dopiero podejmowana jest decyzja kolegialna (kolektywna). Odnosi się to zarówno do sprawy ustalenia winy, jak i wymiaru kary. Zatem kształtowanie się decyzji kolegialnej uzależnione jest od indywidualnie podjętych decyzji na podstawie analizy wszystkich okoliczności sprawy karnej. Decyzja (wyrok) składu orzekającego stanowi wyraz kolektywnej woli²² – i tylko wówczas jest ważna; tylko kolegium sędziów jest organem orzekającym, a nie jego członkowie.

Jeżeli zatem w uzasadnieniu wyszczególni się argument odpowiadający w pełni przekonaniu sądu, znajdujący oparcie w prawie i materiałach sprawy, to – jak słusznie podkreśla M. Cieślak²³ – nie można zasadnie twierdzić, że motyw ten nie został uwzględniony przy wydawaniu orzeczenia. Autor ten zwraca także uwagę na to, że „koncepcja sprawozdawcza” uzasadnienia budzi wątpliwości z realistycznego punktu widzenia i potrzeb praktyki.²⁴

W zakończeniu tej kwestii pragnę jeszcze zwrócić uwagę na interesującą w tej materii wyrok SN z 29 września 1973 r. (II KR 105/73), w myśl którego:

Uzasadnienie wyroku powinno wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego. Sąd więc powinien wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń.

Sąd Najwyższy podkreśla dalej, że treść uzasadnienia musi ustalić *a posteriori* przebieg narady poprzedzającej wydanie wyroku.²⁵

Sporządzenie uzasadnienia wyroku we wskazany wyżej sposób posiada – zdaniem Sądu Najwyższego – istotne znaczenie dla czynności procesowych stron, gdyż odwołujący się ma wówczas możliwość obalenia twierdzeń sądu zawartych w uzasadnieniu wyroku, aby przekonać sąd rewizyjny, że znajdujące się w części

²² Pomijam tu złożoną problematykę dotyczącą psychologii podejmowania decyzji. Należą do niej: poznanie, przemyślenie i czynność woli. Zagadnienia te wymagają odrębnego opracowania.

²³ Por. M. Cieślak, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 21 marca 1975, VI KZP 39/74*, „Państwo i Prawo” 1975, nr 11, ss. 167–168.

²⁴ *Ibidem*, s. 168. Autor podaje szczegółową krytykę przyjęcia w praktyce tylko koncepcji sprawozdawczego charakteru uzasadnienia wyroku karnego.

²⁵ „Orzecznictwo Sądu Najwyższego”, wyd. Generalnej Prokuratury, 1974, z. 3–4, poz. 47.

dyspozycyjnej wyroku rozstrzygnięcie jest wadliwe, skoro wypływa z wadliwych lub mylnych przesłanek. Przytaczając argumenty przeciw uzasadnieniu, składający rewizję podważa rozstrzygnięcie będące wynikiem rozumowania zawartego w uzasadnieniu.

Prawidłowość tego uzasadnienia warunkuje również możliwość prawidłowej kontroli rewizyjnej, co, zdaniem Sądu Najwyższego, jest jeszcze ważniejsze niż prawidłowe sformułowanie zarzutów rewizji.

M. Cieślak i Z. Doda²⁶ widzą tu próbę połączenia dwóch wyżej wymienionych odmiennych koncepcji dotyczących funkcji uzasadnienia wyroku.

De lege ferenda wydaje się słuszne takie ujęcie przepisu art. 372 k.p.k., które oprócz sprawozdawczego charakteru uzasadnienia wyroku (jakie wydaje się wyraźnie teraz wynikać z tego przepisu) pozwalało także sądowi powoływanie w motywach wyroku argumentacji racjonalnie go uzasadniającej i nadającej mu sens społeczny i prawny – nawet jeśli nie była ona rozważana przy jego wydaniu. Taka jest obecna praktyka, gdyż sąd wyrokujący dąży niewątpliwie do takiego rozstrzygnięcia, które będzie się opierać na przesłankach racjonalnych.

2. Czy należy uzasadniać z urzędu²⁷ wszystkie wyroki, czy zachować system obecny?

W latach 1955–1956 sędziowie często stwierdzali²⁸, że dlatego należy znieść obowiązek natychmiastowego uzasadniania wyroków, aby zmniejszyć obciążenie sędziego i uprościć postępowanie karne.²⁹ Podnoszono też między innymi ta-

²⁶ Por. M. Cieślak i Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego (I półrocze 1974 roku)*, „Palestra” 1975, nr 3, s. 61.

²⁷ Obowiązkowe (natychmiastowe) uzasadnianie z urzędu wyroków wprowadziła w procesie karnym „nowela” do dawnego k.p.k. z 28 kwietnia 1952 r. (Dz. U. nr 25, poz. 170). Zniosła je następna „nowela” (ustawa) z 28 marca 1958 r., (Dz. U. nr 18, poz. 76), wprowadzając stan aktualny (art. 370 k.p.k. z r. 1969).

²⁸ Por. Z. Kubec, *Natychmiastowe uzasadnianie wyroków w sprawach karnych*, „Nowe Prawo” 1956, nr 3, s. 105–109.

²⁹ Obecnie sytuacja jest inna. Interesujące dane dotyczące obciążenia sędziego (w sprawach karnych) podaje S. Waltoś, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 21 stycznia 1971 r. VI KZP 68/70*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1971, nr 12, s. 554, przypis 6. Na przykład w Sądzie Rejonowym w Lublinie (w latach 1975–1976) wydano 2694 i 2715 wyroków karnych, co daje średnią ok. 130 spraw rocznie na jednego sędziego (i asesora). Wnioski o uzasadnienie wyroku złożono odpowiednio w 1975 r. w 1103, a w 1976 r. – w 1019 sprawach. Interesujące są także dane dotyczące postępowania uproszczonego: w 1975 r. wydano w tym trybie 411 wyroków, zaś wnioski o uzasadnienie złożono tylko w 48 sprawach, w 1976 r. – na 593 wydane w tym trybie wyroki złożono 58 wniosków! Inaczej przedstawia się sytuacja w postępowaniu prywatno-skargowym – w r. 1975 wydano 177 wyroków, złożono 102 wnioski, w r. 1976 – 189 wyroków, złożono 83 wnioski. Nie przedstawiam liczby wniesionych rewizji, gdyż, moim zdaniem, duże znaczenie mają tu także problemy fiskalne (wysokie koszty w wypadku rewizji „bezzasadnej”) aniżeli fakt, że w uzasadnieniu przedstawiono tak przekonujące argumenty, iż strona po otrzymaniu jego odpisu zrezygnowała z wniesienia środka odwoławczego.

kie argumenty, że natychmiastowe uzasadnianie wyroków przedłuża rozprawę, ujemnie wpływa na poziom uzasadnień oraz nie spełnia roli wychowawczej, gdyż w wielu wypadkach „odczytywane” motywy nie są zrozumiałe dla stron oraz publiczności i wymagają jeszcze ustnego uzasadnienia.

Zanim jednak przejdę do omówienia argumentów za wprowadzeniem obowiązku uzasadnienia wyroków z urzędu (niekoniecznie natychmiastowego³⁰), wydaje się celowe zasygnalizowanie chociażby rozwiązań przyjętych w tej materii przez ustawodawstwa niektórych państw europejskich.

I tak na przykład w Belgii, Włoszech, Luksemburgu i Holandii obowiązek pisemnego motywowania wyroków został podniesiony nawet do rangi zasady konstytucyjnej.³¹ Zasadniczo jednak kwestie te regulują ustawy procesowe.³²

W Polsce obowiązuje także reguła, w myśl której decyzje podejmowane przez organy państwowe są uzasadniane (zasada motywacji decyzji procesowych³³) – jako między innymi przejaw istnienia praworządności w naszym systemie prawnym. Wyjątkowo tylko wyraźne przepisy zezwalają dopuszczalność nieuzasadniania lub uzasadniania decyzji dopiero na wniosek. W procesie karnym o regule motywacji decyzji stanowi art. 90 §1 k.p.k., wyjątki zaś określone między innymi zostały w art. 90 §3 i art. 370 k.p.k. Uzasadnione więc muszą być wszystkie postanowienia (prokuratora, sądu) „zamykające drogę do wyroku karnego”. Wyroki zaś w hierarchii orzeczeń jako najważniejsze ze względów czysto praktycznych (tj. „odciążenia sędziów”) uzasadniane są z reguły tylko wówczas, gdy strona „niezadowolona” z rozstrzygnięcia składa wniosek w trybie art. 370 k.p.k. z zamiarem późniejszego złożenia rewizji.³⁴

A przecież wiadomo, że natychmiastowe uzasadnianie wyroków:

³⁰ Jak to przewiduje art. 453 §1 k.p.k. w postępowaniu przyspieszonym. Można, moim zdaniem, zrezygnować ewentualnie z uzasadnienia wyroków z urzędu w postępowaniu uproszczonym.

³¹ Obowiązujące konstytucje: Belgii (art. 97), Luksemburga (art. 89), Holandii (art. 168), Włoch (art. 111). Por. J.Constant, *Propos sur la motivation des jugements et arrêts en matière répressive*, „Revue de Droit Pénal et de Criminologie” décembre 1970, nr 3, s. 279 i n.

³² Obowiązek uzasadnienia wyroku z urzędu regulują m. in. ustawy procesowe RSFRR, NRD, Belgii, Włoch, Francji, a także część wojskowa polskiego kodeksu postępowania karnego z 1969 r. w art. 590 §1. Na przykład w kodeksie postępowania karnego Francji z 1958 r. w art. 485 wyraźnie czytamy: „Les motifs constituant la base de la décision”. Charakterystyczne i najbardziej oddające sens motywów wyroku jest stwierdzenie Garrauda: „Quand on est condamné, on aime a savoir pourquoi” (cyt. za Constantem, *op. cit.*, s. 283).

³³ Por. m. in.: art. 99 i 101 k.p.a. i §50 rozporządzenia Rady Ministrów z 21 listopada 1975 r. w sprawie postępowania arbitrażowego (Dz.U. nr 39, poz. 485). Na potrzebę uzasadniania wyroków z urzędu zwracał także uwagę J.Szwaja, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 1962 r. VI KO 9/62*, „Nowe Prawo” 1963, nr 3, s. 394 i n.

³⁴ Nie muszę tu wyjaśniać „prawa każdej strony” do uzasadnienia wyroku, wynikającego z art. 370 k.p.k., nawet jeśli nie ma ona *gravamen* do jego zaskarżenia. Zastanawiające są tylko powody tzw. cofnięcia przez stronę wniosku, np. w Sądzie Rejonowym w Lublinie w 1975 r. liczba „cofniętych” wniosków wynosiła 35, a w 1976 r. – 40.

- 1) zmusza sędziego do lepszego, gruntowniejszego przygotowania się do rozpoznawanej sprawy i w ten sposób przyczynia się do lepszego jej osądzenia;
- 2) jest wyrazem rzeczywistych motywów, którymi kierował się sąd, ferując wyrok;
- 3) ma znaczenie wychowawcze;
- 4) ma znaczenie rehabilitacyjne dla strony (np. oskarżonego lub oskarżyciela prywatnego);
- 5) zawsze ma istotne znaczenie w postępowaniu wykonawczym (dla właściwego zastosowania reżimu itp.) oraz przy tzw. teczkach informacyjnych – dla zakładów karnych.

Jeśli nawet uzasadnienia pisane obowiązkowo po naradzie nie będą najwyższej jakości, to i tak są one bardziej wierne w relacji do procesów myślowych zarejestrowanych w czasie narady. *De lege ferenda* warto (po dokładnym rozważeniu wszystkich argumentów za i przeciw) raz jeszcze zastanowić się nad „przywróceniem”, a właściwie wprowadzeniem – na zasadach nieco może zmienionych – obowiązku uzasadniania z urzędu każdego wyroku sądu karnego. Potrzebę taką uzasadniają także sędziowie sądu wojewódzkiego (I i II instancji) lubelskiego okręgu, dodając poza wyżej wspomnianymi argumentami jeszcze i ten, że obowiązkowe uzasadnienie podnosi autorytet orzeczenia, które zgodnie z obowiązującą w naszym systemie zasadą motywacji decyzji organów państwowych przyczynia się do wzmocnienia praworządności socjalistycznej wymiaru sprawiedliwości. Przepis zaś art. 371 k.p.k. powinien także regulować (*de lege ferenda*) kwestię odroczenia sporządzenia uzasadnionych wyroków, np. na okres 14 dni, a w sprawach zawiłych nawet na czas dłuższy („na czas określony” przez prezesa sądu).

SUMMARY

Convincing of the parties of the proceedings about right of the judgment is an implication of the principle of criminal accurate response. This paper addresses the issue of recording of oral motives of the statement of reason for the judgment, and also jurisprudence and jurisdictional views of the issue. The important question is: “Do you have to make the statement of reason for the judgment *ex officio* whether to keep the current system?”. An attempt to answer the question posed is supported by comparative threads and analysis of current practices of the Code of Criminal Procedure. This article contains critical applications *de lege ferenda*.